

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH
(NR 72)
z dnia 12 czerwca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 72)

12 czerwca 2019 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3236 i 3423);

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3137 i 3457).

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Piebiak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Marek Niedużak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze współpracownikami, **Anisa Gnacikowska** zastępca sekretarza Naczelnej Rady Adwokackiej wraz ze współpracownikami, **Anna Suska** przedstawiciel Krajowej Rady Radców Prawnych wraz ze współpracownikami, **Adrian Zwoliński** ekspert Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami, **Jarosław Świeczkowski** stały doradca Komisji oraz **Krzysztof Pocięcha** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Adamczuk**, **Agnieszka Grybska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Monika Bies-Olak**, **Magdalena Kłorek**, **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Dzisiaj mamy planowane rozpatrzenie dwóch punktów. Punkt pierwszy obejmuje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3236 i 3423). Punkt drugi dotyczy rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3137 i 3457).

Czy do proponowanego porządku dziennego posiedzenia Komisji są jakieś uwagi? Nie słyszę uwag. Porządek posiedzenia został przyjęty. Wobec tego przechodzimy do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3236 i 3423). Pan poseł Grzegorz Lorek zaprezentuje poprawki. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Panie przewodniczący. Szanowni państwo. W czasie drugiego czytania zostały zgłoszone dwie poprawki. Pierwsza poprawka dotyczy art. 300³⁴ § 2 k.s.h. Poprawka przewiduje jednolite konsekwencje w zakresie wolnego od opłat i następującego z urzędu ujawnienia w rejestrze akcjonariuszy zajęcia praw majątkowych.

Poprawka druga do art. 2 dotyczy zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego. W art. 911³ proponuje się dodać § 2 w brzmieniu:

„§ 2. W razie zajęcia praw majątkowych wynikających z akcji rejestrowanych w rejestrze akcjonariuszy prostej spółki akcyjnej, komornik występuje także z żądaniem ujawnienia zajęcia tych praw do podmiotu prowadzącego ten rejestr, wzywając go do zawiadomienia, w terminie 7 dni od dnia doręczenia żądania o:

1) Dacie wpisania zajęcia praw majątkowych w rejestrze akcjonariuszy prostej spółki akcyjnej albo przeszkodzie do jego dokonania;

2) Liczbie, serii, numerze i rodzaju zajętych praw majątkowych, jeżeli rejestr akcjonariuszy prostej spółki akcyjnej zawiera takie dane”.

Poprawka ma na celu uzupełnienie regulacji dotyczącej egzekucji cywilnej praw majątkowych wynikających z akcji rejestrowanych w rejestrze akcjonariuszy prostej spółki akcyjnej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Prosiłbym o przedstawienie przez rząd stanowiska wobec tych poprawek.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marek Niedużak:

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Popieramy te poprawki i uznajemy je za uzasadnione.

Główny specjalista w Departamencie Doskonalenia Regulacji Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii Jan Drożdż:

Można by ewentualnie dokonać pewnej czysto redakcyjnej zmiany.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Pan jest z Biura Legislacyjnego?

Główny specjalista w Departamencie Doskonalenia Regulacji MPiT Jan Drożdż:

Jestem prawnikiem z Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę mówić.

Główny specjalista w Departamencie Doskonalenia Regulacji MPiT Jan Drożdż:

Dziękuję. Przepraszam, że pośpieszyłem się z moją wypowiedzią. Mam propozycję zmiany redakcyjnej, z prośbą o jej rozważenie przez Biuro Legislacyjne. W poprawce pierwszej, gdzie jest zapisane: „albo wniosku w trybie art. 95f § 2 tej ustawy” można byłoby zdecydować się na usunięcie wyrazów „tej ustawy” i przywołanie w trybie art. 95a, albo wniosku w trybie art. 95f i dopiero wtedy przywołać ustawę. Poddajemy to pod ocenę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przejdziemy teraz do rozpatrzenia poszczególnych poprawek, Jakie są ewentualnie uwagi państwa posłów i Biura Legislacyjnego do poprawki pierwszej?

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro Legislacyjne nie ma uwag do tej poprawki. Jeżeli chodzi o propozycję pana mecnasa z MPiT to uważamy, że zaproponowana w poprawce redakcja tego przepisu jest prawidłowa. Powołanie na pierwszym miejscu pełnej nazwy ustawy z publikatora, a później odesłanie na art. 95f § 2 tej ustawy jest prawidłowe i nie widzimy jakichkolwiek podstaw do dokonania zmiany redakcyjnej w przepisie. Przypomnę, że jesteśmy na etapie rozpatrywania poprawek z drugiego czytania i nie jesteśmy uprawnieni do dokonywania jakichkolwiek korekt w tych poprawkach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pierwszej poprawki? (7) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia drugiej poprawki. Czy są jakieś uwagi do tej poprawki? Nie słyszę uwag. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem drugiej poprawki? (7) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Poprawka uzyskała akceptację.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3137 i 3457). Poprawki przedstawi poseł Bartłomiej Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Proponuję, żeby procedować kolejno poszczególne poprawki i wtedy będą je uzasadniał.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze. Oczywiście możemy przyjąć taki tryb procedowania. Mamy tutaj także poprawki zgłoszone przez inny klub. Mamy sporządzone przez Biuro Legislacyjne zestawienie wszystkich 15 poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania.

Przechodzimy do omówienia poszczególnych poprawek zestawionych zgodnie z kolejnością artykułów.

Poprawka 1 została zgłoszona przez KP Nowoczesna. Czy ktoś ją zaprezentuje? Pani poseł się zgłasza. Proszę bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Ta poprawka polega na dopisaniu w § 2 fragmentu przepisu, w którym opisuje się pozostawienie dokumentów bez dalszych czynności. Tego nie ma obecnie w treści tego przepisu. Proponujemy dopisać w nim następujące zdanie: „O pozostawieniu wniosku i pozostałych pism bez dalszych czynności zawiadamia się stronę wnoszącą tylko raz – przy złożeniu pierwszego pisma”. Obecnie przepis ten brzmi w następujący sposób: „O pozostawieniu wniosku i pozostałych pism związanych z jego wniesieniem zawiadamia się stronę tylko raz – przy złożeniu pierwszego pisma”. Nie ma jednak w tym przepisie tego fragmentu opisującego, a więc dodania, że pozostawia się wniosek i pozostałe pisma bez dalszych czynności. Przepis jest więc nieprecyzyjny. Dlatego w poprawce precyzujemy, że o pozostawieniu wniosku i pozostałych pism bez dalszych czynności zawiadamia się stronę wnoszącą tylko raz – przy złożeniu pierwszego pisma. Jeżeli tego nie doprecyzujemy to będzie tylko napisane, że o pozostawieniu wniosku i pozostałych pism zawiadamia się stronę wnoszącą tylko raz. Przecież strona musi wiedzieć czego te pisma nie będą obejmować, a więc musi skutkować to opisem sytuacji, która jest wynikiem nieuwzględnienia wniosku.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:

Nasze stanowisko wobec tej poprawki jest negatywne. Nie widzimy potrzeby modyfikacji treści art. 53¹.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1? (2) Kto jest przeciwny? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 2 zgłoszonej również przez KP Nowoczesna. Proszę o jej zaprezentowanie.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Tą poprawką chcemy zmienić rozwiązanie zaproponowane w projekcie nowelizacji k.p.c. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu pan minister tłumaczył, że rozwiązanie, które znalazło się w projekcie ma uniemożliwić prowadzenie nierzetelnych działań przez osobę zgłaszającą zarzut potrącenia. Nie możemy jednak tworzyć rozwiązania, które pozbawia tych, którzy chcą zgłosić skutecznie zarzut potrącenia takiej możliwości, ponieważ rodzi to kolejny proces. Natomiast przeciwdziałaniu przewlekłości postępowania służą inne przepisy. Strona zgłaszając nierzetelnie zarzut potrącenia, a więc, jak mówił pan minister, chcąc oszukać sąd i w ten sposób przedłużyć postępowanie może spotkać się z innymi odpowiednimi działaniami sądu. Od tego są dokumenty, dowody, w szeroko rozumianym znaczeniu, a także określenie czasu ich przedłożenia i ich przeprowadzenia. Nie możemy natomiast chcąc wyeliminować nierzetelność stron, pozbawiać je prawa do składania właściwego zarzutu potrącenia. Tak naprawdę, to moglibyśmy wprost

powiedzieć, że chcielibyśmy, już na samym początku, wyeliminować tych, którzy składają nierzetelne pozwy. Przecież takie pozwy też przedłużają postępowanie i zmuszają sądy do prowadzenia takich spraw, a z drugiej strony zmuszają strony do przychodzenia na rozprawy. To nie jest uzasadnienie dla takiej zmiany w k.p.c., którą państwo proponujecie. Strony mają prawo przedstawiać swoje własne argumenty i jeżeli mają wierzytelność do potrącenia to powinno odbyć się to w jednym postępowaniu. W przeciwnym razie będziemy mieli taką sytuację, że uzyskując tytuł wykonawczy, druga strona, czyli dłużnik, złoży powództwo przeciwegzekucyjne. W związku z tym przedkładamy propozycję rozwiązania, które tak naprawdę sprawdza się w praktyce.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Nasze stanowisko jest oczywiście negatywne. Przedłożenie, która Wysoka Komisja rozpoznaje, rzeczywiście ogranicza z przyczyn, o których pani marszałek była uprzejma wspomnieć, możliwość z korzystania z zarzutu potrącenia. Był on w przeszłości wykorzystywany do obstrukcji postępowań toczących się przed sądami. Doświadczało tego przede wszystkim sądownictwo gospodarcze, które było zwłaszcza narażone na tego typu praktyki. To nie jest tak, jak twierdzi pani marszałek, że sąd może sobie z łatwością poradzić z fikcyjnym zarzutem potrącenia. Jest on na tyle dobrze opisany przez niezłych adwokatów lub radców prawnych, że *a priori* nie można stwierdzić, że to jest tylko wymysł i w tej sytuacji konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego, a więc przesłuchanie świadków, a czasem zasięgnięcie opinii biegłego. Często dopiero po roku lub dwóch latach można dowieść, że rzeczywiście była to wydumana wierzitelność. Jednak ten, który zastosował taktykę obstrukcji swój efekt osiągnął.

Oczywiście może w pewnej części spraw może zaistnieć sytuacja, że mamy do czynienia z rzeczywistą wierzitelnością wzajemną, która nadawałaby się do potrącenia. Jednak, nawet po wprowadzeniu tych postulowanych przez nas ograniczeń, jeżeli strona prawidłowo i zapobiegliwie działa, także na etapie przedprocesowym, to może dokonać wykonanie wygaszenia wierzitelności przez złożenie oświadczenia o potrąceniu, jeszcze przed procesem. W związku z tym, ograniczenie procesowe, które proponujemy, nie będzie działać. Jeżeli natomiast strona trzyma takiego przysłowiowego asa w rękawie po to, żeby torpedować tok głównego wątku, który jest rozpoznawany, to sąd musi temu przeciwdziałać, ale ustawodawca musi go wyposażyć w określone narzędzia.

To nie jest tak, że istnieje jakieś prawo podmiotowe do korzystania z zarzutu potrącenia, gdyż jest to wzajemna wierzitelność i ten, kto broni się korzystając z tego zarzutu, tak czy inaczej, zyskuje na tym, że nie uiszcza opłaty od tej przedstawianej do potrącenia wierzitelności. My jednak nie poszliśmy tak daleko, żeby zaproponować w przedłożeniu opłatę od potrącenia, choć szereg porządków prawnych przewiduje tego rodzaju rozwiązanie. Nawet w Polsce regulaminy sądów arbitrażowych nakazują pobierać opłatę od potrącenia. Należy jednak powiedzieć, że tak naprawdę potrącenie to powinna być instytucja procesowo stosowana do rzeczy oczywistych, a nie do tego, żeby można ją było wykorzystywać ze szkodą dla rzetelnych powodów, którzy chcą dojść w sądzie swoich wierzitelności w rozsądnym terminie. Dlatego jesteśmy absolutnie przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Pani marszałek chce jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Mam pytanie. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi jakieś badania i uzyskuje jakieś dane statystyczne, żeby mogło twierdzić, że mamy do czynienia z jakimś często praktykowanym procederem zgłaszania nierzetelnych zarzutów potrącenia, na co powołuje się pan minister?

Po drugie, przedstawia pan minister argumenty twierdząc, że jedno potrącenie jest rzetelne, a drugie nierzetelne. Przecież już z treści samego zmienionego przepisu będzie wynikało, że strona nie będzie mogła złożyć takiego zarzutu. W jaki więc sposób sąd,

nawet na tym pierwszym etapie, będzie mógł ocenić czy roszczenie zgłoszone do potrącenia jest zasadne, czy też nie jest zasadne? Przecież są zgłaszane jednakowe dokumenty lub dowody z zeznań świadków. Tego się nie da na tym pierwszym etapie, tak jak pan minister sugeruje, ocenić i uznać, że coś jest rzetelne albo nierzetelne. Z opisu roszczenia w dokumentach może się okazać, że druga strona składa nierzetelny zarzut potrącenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2? (2) Kto jest przeciwny? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 3 zgłoszonej również przez KP Nowoczesna. Proszę panią marszałek o jej uzasadnienie.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

W tej poprawce proponujemy skreślić w art. 226² w § 2 w pkt 3 lit. b. Ten przepis dotyczy podwyższenia stopy odsetek zasądzonych od strony, której nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy, za czas odpowiadający tej zwłoce, z tym, że stopa może zostać podwyższona nie więcej niż dwukrotnie oraz z tym, że przepisów o maksymalnej dopuszczalnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie nie stosuje się. Ta propozycja dotycząca stosowania takiej sankcji wywołuje wątpliwości, ponieważ ma ona charakter materialno-prawny. Tymczasem odnosi się ona do nadużycia praw procesowych. Wydaje się ona być nieproporcjonalna, ponieważ wykracza poza ramy wyznaczone przez funkcję represyjną, prewencyjną i kompensacyjną jaką powinna spełniać projektowana instytucja.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję, Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Oczywiście stanowisko rządu nie może być inne niż negatywne, ponieważ ta propozycja jest z naszej strony zabiegiem celowym. Tymczasem omawiana poprawka zmierza do rezygnacji z tej propozycji. Chodzi nam przecież o to, żeby praktyki obstrukcyjne spotykały się z maksymalnie dotkliwą reakcją ze strony sądu, Obowiązek zapłacenia odsetek w podwyższonej wysokości, zwłaszcza przy dużych kwotach, powinien działać mitygująco na tych, którzy chcieliby blokować proces. Nie widzę powodu, żeby Wysoka Komisja miała rekomendować odebranie sędziom narzędzia, które może powodować, że praktyki obstrukcyjne nie będą przez strony stosowane w procesie cywilnym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Ile ten wzrost stopy odsetek ma wynosić?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Chyba jest to dwukrotność. Mielibyśmy teraz maksymalnie dwukrotność odsetek ustawowych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3? (1) Kto jest przeciwny? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 4. Uzasadni ją poseł Bartłomiej Wróblewski. Proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Przedstawię tę poprawkę, która musi być głosowana łącznie z poprawkami 13 i 14. Zakładam, że macie państwo przed sobą te poprawki.

Jak państwo pamiętacie w toku prac podkomisji wskazano, że projektowane brzmienie art. 288 k.p.c. nie wskazuje wystarczająco wyraźnie, że zawarte w nim regulacje są tylko wyjątkami od ogólnych zasad ustalania wysokości należności bieglego zawartych w art. 89 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Trzeba uznać, że jest to trafne

zastrzeżenie. W związku z tym należy usystematyzować regulacje zawarte w projektowanym art. 288 k.p.c, a także w art. 89 u.k.s.c. poprzez przeniesienie do u.k.s.c. norm regulujących tryb ustalania należności biegłego oraz po drugie, pozostawienie w projektowanym art. 288 k.p.c. jedynie wskazania momentu, kiedy należy rozstrzygnąć o tych należnościach, jeżeli opinia nie była pełna lub niejasna.

Jeżeli chodzi o poprawkę 13 to jest ona konsekwencją przeniesienia regulacji dotyczących wynagrodzenia biegłego z projektowanego art. 288 k.p.c., o czym przed chwilą mówiłem, do projektowanego art. 89a i 89b ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Normy zawarte dotychczas w art. 89 ust. 4a i 4b u.k.s.c. mające charakter sankcji za wady opinii powinny się znaleźć na końcu zespołu przepisów ustalających należności biegłego po to, żeby była jasność co do tego, że dotyczą każdej należności biegłego, a nie tylko ustalonej zgodnie z art. 89 u.k.s.c. W tym celu trzeba normy zawarte dotychczas w art. 89 ust. 4a i ust. 4b u.k.s.c. przenieść do odrębnego projektowanego art. 89c u.k.s.c.

Poprawka 14, która jest dość obszerna, wprowadza do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych normy przeniesione z projektowanego art. 288 k.p.c. Ze względów logicznych i systematyki przeniesienie norm należy podzielić na dwa artykuły – 89a i 89b u.k.s.c. Dotychczasowy art. 89 tej ustawy reguluje zwykły tryb ustalanie należności biegłego. Natomiast projektowany art. 89a u.k.s.c. wprowadza pierwszy wyjątek tzn. tryb ustalania należności za sporządzenie typowej, szablonowej opinii. W takiej sytuacji nie ma potrzeby, żeby biegły przedstawiał rachunki wymagane przez przepisy, skoro wynagrodzenie można ustalić z góry ryczałtowo.

Projektowany art. 89b u.k.s.c. ustanawia drugi wyjątek tzn., gdy należność biegłego ustalana na zasadach ogólnych nie będzie dostateczną motywacją do sporządzania opinii, czyli gdy grozi ryzyko jej niesporządzenia za zwykłym wynagrodzeniem, gdyż jest ono dla dostępnych biegłych zbyt niskie, Z takiego usytuowania przepisów wydaje się jasno wynikać, że art. 89 ustanawia zasadę ogólną, a projektowane art. 89a i b ustanawiają dwa od niej wyjątki. Jednocześnie przepisy te zostały uzupełnione o syntetycznie ujęte przesłanki zastosowania opisanych wyjątków.

W konsekwencji tych zmian art. 89 u.k.s.c. musi ulec zmianie polegającej, jak już mówiłem, na przeniesieniu norm dotychczas zawartych w art. 89 ust. 4a i ust. 4b u.k.s.c. do projektowanego artykułu 89c u.k.s.c. Normy te powinny bowiem mieć zastosowanie do wszelkich należności biegłego, a więc nie tylko do tych ustalonych na podstawie art. 89, ale także art. 89a i b u.k.s.c.

Pierwotnie projektowany art. 89b u.k.s.c. powinien zostać umieszczony po przepisach regulujących wynagrodzenie biegłego i stąd zmiana jego oznaczenia na art. 89d. Należy przy tym poprawić systematykę tego artykułu i wykreślić zbędną już wzmiankę o stosowaniu art. 89 ust. 4 i ust. 4b u.k.s.c. To tyle, jeżeli chodzi o trzy poprawki Klubu PiS, które powinniśmy głosować łącznie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo dziękuję, Jakie jest stanowisko rządu wobec tych poprawek?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Stanowisko rządu jest pozytywne. Myślę, że pan poseł w sposób wyczerpujący przedstawił motywy zgłoszenia tych poprawek. Rzeczywiście niezbędne jest przeniesienie części przedłożenia zawartego pierwotnie w k.p.c. do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do tych poprawek ze strony członków Komisji i Biura Legislacyjnego? Uwag nie słyszę. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w łącznym głosowaniu poprawek 4, 13 i 14? (7) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Poprawki uzyskały akceptację.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 5. Proszę panią marszałek o jej uzasadnienie.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Nie wiem, czy państwo zauważyliście, że wszystkie poprawki opozycji można powiedzieć, przepadają z kretesem. Ani jedna nie przechodzi, pomimo że usiłujemy wspólnie pracować nad tym projektem. Mamy do czynienia, jak gdyby z betonową ścianą. Natomiast wszystkie poprawki zgłaszane przez PiS przechodzą.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przez 8 lat byłem w opozycji i wiem, że mieliśmy wtedy do czynienia z identyczną sytuacją.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Zarzucanie mi tych 8 lat jest chyba niestosowne. Ja jestem w Sejmie trochę dłużej niż 3 lata.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

To był z pani strony komentarz polityczny i ja pozwoliłem sobie na podobny komentarz.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Jeżeli był to komentarz polityczny to proszę mi pokazać, w którym momencie. Ja tu nie widzę komentarza politycznego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę o uzasadnienie poprawki.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Wracamy do uzasadnienia poprawki 5. Państwo w całym uzasadnieniu rozpatrywanego projektu mówicie, że chodzi o przyspieszenie postępowania...

Głos z sali:

(poza mikrofonem)

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Czy ja mogę skończyć swoją wypowiedź. To jest *leitmotiv* uzasadnienia tego projektu, że ma być szybciej i sprawniej. Tymczasem państwo, bez uzasadnienia tego, przedłużacie czas ogłoszenia wyroku aż do jednego miesiąca. Już 2 miesiące jest terminem na tyle długim, że sąd ma możliwość, jak gdyby ostatecznej oceny dowodów, której może dokonać poza rozprawą. To nie jest przecież tak, że sąd zamyka przewód i dopiero wtedy zaczyna się zastanawiać nad tym jakie wydać orzeczenie. Przecież sąd w trakcie całego procesu, słuchając stron i przeprowadzając dowody, dokonuje oceny stanu faktycznego w świetle obowiązującego prawa. W związku z tym przedłużanie ogłoszenia wyroku nie znajduje w żadnym stopniu uzasadnienia.

Jest jeszcze jedna kwestia. Chodzi o skreślenie lit. b. Dotyczy to kwestii ogłaszania wyroku, kiedy na rozprawie nie ma nikogo. Wtedy, zgodnie z projektem, uważa się wyrok za ogłoszony w momencie zakończenia posiedzenia. Uzasadnienie tej zmiany jest takie, że to także przyspieszy postępowanie. W jaki sposób ma przyspieszyć to postępowanie? Uważam, że w żaden sposób. Proszę jednak zwrócić uwagę na ostatnie zdanie tego przepisu: „sentencję należy odczytać, jeżeli będzie wygłaszane uzasadnienie wyroku”. Przecież sentencja wyroku jest najczęściej przytaczana z uzasadnieniem, gdyż sąd jest zobowiązany przedstawić motywy rozstrzygnięcia. W związku z tym wydaje się, że zarzut, że ogłoszenie wyroku przedłuża postępowanie, że jest to ogłaszanie wyroku niejako do ściany i uwłacza to powadze sądu, w świetle tego ostatniego zdania, nie znajduje uzasadnienia. Czyli uznaje się, że należy jednak sentencję odczytać, jeżeli będzie wygłaszane uzasadnienie wyroku. Jak widać sąd będzie czytał „do ściany” i o dwie, trzy minuty przedłuży postępowanie. Proszę zwrócić uwagę, że obszernych wyroków w postępowaniu cywilnym jest niewiele. Dlatego odczytywanie ich jest sprawne i nie trwa długo. Stąd wzięła się ta poprawka zgłoszona przez Klub Nowoczesna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Doradca Komisji pan Jarosław Świeczkowski chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Jarosław Świeczkowski:

Pani marszałek stwierdziła, że sąd wraz z sentencją przedstawia uzasadnienie. Oczywiście, że sąd nie przedstawia uzasadnienia. Wystarczy się zapoznać z k.p.c. W Kodeksie postępowania cywilnego wyraźnie jest napisane, że sąd przedstawia główne motywy rozstrzygnięcia, a nie uzasadnienie. Wie to każdy student. Student, który by mi na egzaminie odpowiedział tak, jak stwierdziła pani marszałek, nie zdałby egzaminu.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Na szczęście nie zdaję u pana egzaminu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Widzę, że pani marszałek puszczają nerwy. Proszę zachować spokój. Nie ma się co denerwować. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Nie słyszę zgłoszeń. Czy pan minister chce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ja chyba muszę zabrać głos. Pani marszałek była uprzejma poruszyć dwie kwestie. Po pierwsze, jej zdaniem rzekomo złe jest to, że w sprawach szczególnie zawitych, gdy materiał sprawy jest bardzo obszerny lub sąd jest znacznie obciążony czynnościami, wprowadzamy w projekcie miesięczny termin na ogłoszenie orzeczenia. Oczywiście nie przyspiesza to postępowania, gdyż miesiąc to niewątpliwie dłużej niż dotychczasowe dwa tygodnie. Sądzę, że w tej kwestii nie będzie pomiędzy nami sporu. Jednak ta zmiana jest odpowiedzią na rzeczywistość w pracy sądów. Są takie sprawy, gdzie właśnie miesiąc na ogłoszenie orzeczenia jest niezbędny. Przecież wiemy, jak bywało w przeszłości. Mielśmy do czynienia ze zjawiskiem wielokrotnego odraczania ogłoszenia orzeczenia. Był to problem, przede wszystkim dla stron, a w mniejszym stopniu dla sądu. Musiały się one udać na ogłoszenie orzeczenia, żeby się dowiedzieć, że sąd nie jest do tego gotowy i odracza tę czynność. My można powiedzieć wychodzimy naprzeciw potrzebom praktyki. Dodatkowe dwa tygodnie to nie jest tak naprawdę dużo i nie dotyczy przecież wszystkich spraw. Myślę, że kto jak kto, ale pani marszałek, która wykonywała, tak jak ja, urząd sędziego powinna rozumieć, że jest to ukłon w stronę ciężko pracujących sędziów, ale jednocześnie specjalnie nie naruszający zasad, które rządzą tą nowelizacją k.p.c., a więc przyspieszenia i usprawnienia postępowań. Przecież zmiana nie dotyczy wszystkich spraw, ale tych, gdzie występował już problem z dochowaniem terminu dwóch tygodni na ogłoszenie orzeczenia. Znamy przecież bardzo dobrze to zjawisko i pani marszałek też je zna. Wiemy, że sędziowie nie ogłaszali wyroku, pomimo że byli do tego gotowi dlatego, że spodziewali się kumulacji uzasadnień. Nie zapadało rozstrzygnięcie, choć mogło zapaść, tylko dlatego, że było dwa tygodnie od zamknięcia rozprawy do ogłoszenia orzeczenia. Mielśmy więc do czynienia z pustymi terminami, co powodowało frustrację stron. Jednak sąd w takich przypadkach nie miał wyjścia i musiał się jakoś ratować, żeby później nie było nieprzyjemności z uwagi na nieterminowość sporządzania uzasadnień. W końcu jest to najczęściej występujący delikt dyscyplinarny jaki występuje w polskich sądach.

Jeżeli chodzi, jak słusznie stwierdził pan dr Świeczkowski, o odstąpieniu od ogłoszenia ustnych motywów do pustej sali, czyli tzw. mówienie do ściany, to w uzasadnieniu przedłożenia nie było mowy o tym, że ma to przyspieszyć postępowanie. Wcale nie uważamy, że dwie minuty nie przyspieszy postępowania. Chodziło nam tylko o to, żeby nie narażać sądu na śmieszność. Jak powiedział pan dr Świeczkowski, czym innym jest natomiast wygłaszanie uzasadnienia wyroku, a więc opcja, która istnieje i jest używana przez część sędziów. Jeżeli sędzia jest gotowy skorzystać z tej możliwości wygłoszenia uzasadnienia to nie czyta on do pustej sali, a więc do tzw. ściany, ale do urządzenia rejestrującego dźwięk. W ten sposób mamy uzasadnienie, które spełnia swoją funkcję otwarcia drogi do poddania orzeczenia kontroli instancyjnej. Jeżeli są to natomiast wyłącznie ustne motywy rozstrzygnięcia to czemu ma służyć odczytywanie tych motywów do pustej sali, na którą nikt się nie pofatygował.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5? (2) Kto jest przeciwny? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 6 zgłoszonej również przez KP Nowoczesna. Proszę panią marszałek o jej uzasadnienie.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Ta poprawka dotyczy § 4 art. 329. Państwo w swojej propozycji eliminujecie ostatnią część zdania wcześniej obowiązującego przepisu. W ten sposób, tak naprawdę, dajecie możliwość sporządzania w nieskończoność pisemnego uzasadnienia. Kończy się na tym, że prezes sądu może przedłużać sporządzanie uzasadnienia na czas oznaczony. Czyli prezes sądu będzie mógł przedłużać sędziemu termin napisania uzasadnienia w nieskończoność, gdyż nie ma żadnego granicznego terminu. Dlatego zgłosiliśmy poprawkę, by w sprawie zawilej, w razie niemożności sporządzenia pisemnego uzasadnienia w terminie 14 dni, prezes sądu mógł przedłużyć ten termin na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzydzieści dni. Wydaje nam się, że miesiąc czasu, jak wynika również z praktyki, jest wystarczający i sędziowie piszą w tym czasie uzasadnienia. Jest to przecież przedłużenie tego podstawowego terminu aż o 16 dni. Przepis jest tak sformułowany, żeby nie było teraz wątpliwości, że mamy do czynienia z terminem przekroczonym, ale z usprawiedliwionym jego przedłużeniem. Dlatego w przepisie jest zapisane, że w terminie 14 dni, prezes sądu może przedłużyć ten termin na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzydzieści dni. Jeżeli mamy usprawniać postępowanie to powinniśmy dokonywać tego w każdym zakresie, a nie tylko poprzez zobowiązanie stron, ale także wszystkich uczestników postępowania. Dlatego wydaje się, że ta poprawka jest zasadna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy prawdą jest panie ministrze, że sąd może w nieskończoność pisać uzasadnienie wyroku? Ta argumentacja mnie zaniepokoiła.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Oczywiście, że tak nie jest. Fakt, że w przedłożeniu w § 4 nie ma oznaczonego terminu daje prezesowi sądu niezbędną elastyczność w podejmowaniu w tej sprawie decyzji. Nie jest to nic nadzwyczajnego w polskim systemie prawnym, ponieważ w Kodeksie postępowania karnego funkcjonuje to od bardzo dawna. Oczywiście nie chodzi o to, żeby sędziowie nagminnie zaczęli pisać uzasadnienia w terminie miesięcznym, kilku miesięcznym lub półrocznym. Tak jak znamy wielowątkowe sprawy karne, zawarte w wielu tomach, z wieloma oskarżonymi, gdzie sąd pisze uzasadnienie przez kilka miesięcy, tak podobnie są bardzo duże sprawy cywilne np. gospodarcze dotyczące postępowań regulacyjnych itd. Jak dzisiaj sędziowie sobie radzą z tymi sprawami? Tak naprawdę zaczynają pisać projekt uzasadnienia do orzeczenia wtedy, kiedy formalnie nie ma jeszcze wyroku. Przecież fizycznie niemożliwe jest napisanie z sensem kilkuset stron w ciągu dwóch tygodni. Może być również i tak, że nawet w ciągu miesiąca nie będzie to też możliwe. My obserwujemy rzeczywistość sądową i w związku z tym nie chcemy jej zakłamywać i dać niezbędne narzędzia sędziom. Proszę też pamiętać, że prezes sądu jest rozliczny ze sprawności postępowań w sądzie, w którym wykonuje funkcję, przez nadzór administracyjny, w tym przez ministra sprawiedliwości. Z punktu widzenia prezesa sądu byłoby rzeczą bardzo nierozsądną przedłużanie postępowań w sprawach, które tego nie wymagają i przedłużanie na odległe terminy sporządzania uzasadnień orzeczeń. To w sposób oczywisty generowałoby przewlekłość postępowań i byłoby powodem składania na to skarg do Ministerstwa Sprawiedliwości w trybie ustawy, która ma zwalczać to zjawisko. Mamy w tym zakresie pełne prawo interweniować i mamy do tego stosowne kompetencje. Minister Sprawiedliwości sprawując zewnętrzny nadzór administracyjny nad sądami powszechnymi, głównie czyni to pod kątem sprawności postępowań. Oczywiście, co do meritum minister sprawiedliwości żadnych kompetencji nie ma.

Wydaje się, że wbrew pozorom, to rozwiązanie jest elastyczne i w efekcie przysłuży się sprawnemu rozstrzygnięciu spraw i kończeniu w terminie postępowań.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 6? (3) Kto jest przeciwny? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 7 zgłoszonej również przez KP Nowoczesna. Proszę panią marszałek o jej uzasadnienie.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

W poprawce 7 wnosimy o skreślenie w art. 386 proponowanej zmiany zawartej w § 5. Brzmi ona następująco: „W przypadku uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd rozpoznaje ją w tym samym składzie, chyba że nie jest to możliwe lub powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu”.

Przypomnę, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 lipca 2004 r. o sygn. akt SK 19/2002 jednoznacznie stwierdził, że wątpliwości zachodzą zawsze, gdy instancyjną kontrolę orzeczenia miałyby przeprowadzać sędzia, który je wydał. Z obiektywnego punktu widzenia za stronnicy może być uznany sąd, w którego składzie zasiada sędzia, który uczestniczył we wcześniejszej fazie postępowania i z tej racji mógł nabrać wewnętrznie przekonania co do oceny dowodów i okoliczności faktycznych. Należy uznać, że chyba nieporozumieniem są argumenty, które znalazły wyraz w uzasadnieniu projektu, a które nawiązują do tego, że sąd, który popełnił błędy powinien ponieść tego skutki w postaci dodatkowego nakładu pracy. Przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie jest karą dla sądu, który wydał zaskarżony wyrok, lecz ma umożliwić nowe spojrzenie na sprawę przez inny skład sądu, który nie jest uprzedzony, a nie ten sam, który ma już wyrobioną ocenę dowodów i okoliczności faktycznych danej sprawy. Trzeba jeszcze powiedzieć, że w gruncie rzeczy prowadziłyby to do naruszenia zasady niezawisłości sędziowskiej. Przecież sędzia, który wydał wyrok dokonał już oceny stanu faktycznego w świetle obowiązującego prawa. Teraz otrzymywałyby sprawę do ponownego rozpoznania, ponieważ inny skład uznał inaczej ten stan faktyczny w świetle prawa. Oznacza to w związku z tym, że sędzia musi uznać, że jego orzeczenie nie było prawidłowe, choć ma właśnie takie, a nie inne, przekonanie i musi prowadzić ponownie sprawę według wytycznych określonych w uzasadnieniu decyzji sądu odwoławczego. Ponadto trzeba by chyba uznać ten przepis jako *lex specialis* w stosunku do art. 48 Kodeksu postępowania cywilnego, ale nie tylko. Mówimy przecież w tym przypadku o przepisie, który stanowi o tym, kiedy orzeczenie jest nieważne z mocy prawa. Tymczasem nie ma tu zmiany treści obowiązującego przepisu.

Wydaje się, że z tych wszystkich względów propozycja tej poprawki 7 powinna zostać uwzględniona.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę panię ministrze o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Mam już pewne *deja vu*, ponieważ dyskusję na ten sam temat prowadziliśmy już miesiąc temu. Zostały przedstawione wtedy te same argumenty. Dlatego oszczędzę Wysokiej Komisji dłuższego wywodu. Uważamy, że jest dokładnie przeciwnie niż twierdzi pani marszałek. Nie może być tak, że tolerujemy sytuacje, że są sędziowie, którzy prowadzą byle jak postępowania pierwszoinstancyjne, ponieważ jest to dla nich zbyt trudne lub zbyt niewygodne, gdyż sprawa jest np. polityczna lub dotyczy jakiegoś celebryty. Taki sędzia coś tam zrobi dobrze wiedząc, że jak jego wyrok zostanie uchylony to ktoś inny będzie się ponownie zajmował i weźmie za to na siebie odpowiedzialność. Przecież bycie sędzią wymaga brania odpowiedzialności za orzekanie. Jeżeli ktoś ma ciągoty do takiego postępowania to powinien się zastanowić na tym czy nadal powinien pełnić służbę sędziowską.

Dodam, że wspomniane zjawisko nie jest teoretyczne, ale jest znane z praktyk. Od jakiegoś czasu sędziowie drugoinstancyjni z Warszawy i innych miejscowości sygnalizują tego rodzaju praktyki. Naprawdę, żadne normy konstytucji, ani żadne normy wynikające z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie stoją na przeszkodzie we wprowadzeniu zasady, że trzeba robić dobrze, a jak się zrobi tak drastycznie źle, że zostało uchy-

lone orzeczenie, a przecież przesłanki uchylenia orzeczenia są bardzo wąsko określone w k.p.c., to trzeba po sobie poprawić. Austriacy stosują takie rozwiązanie od lat i nie wyobrażają sobie innego systemu. Nie wiem, dlaczego w Polsce miałyby być to czymś skandalicznym. Wręcz przeciwnie. Wyobrażam sobie, że zmusi to sędziów do odpowiedzialności za sprawy, które nie zostały im przecież przydzielone, być może złośliwie, przez jakiegoś mitycznego prezesa sądu, ale w wyniku losowego przydziału spraw. Jeżeli sprawa trafiła do sędziego x to musi on sobie z nią poradzić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Pan poseł Jerzy Jachnik chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Mam jedno pytanie do pana ministra. Czy wziął pan pod uwagę jakie będzie zaufanie stron procesowych do takiego składu sędziowskiego? Sąd jest dla ludzi, a nie dla sędziów.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Odpowiem od razu na to pytanie. Nie chodzi o to, żeby zmuszać sędziów do tego, żeby po raz kolejny rozpoznawali sprawę po uchyleniu orzeczenia. Jest rzeczą oczywistą, że strony nie są z tego powodu szczęśliwe, ponieważ oznacza to zmarnowany czas i dodatkowo poniesione koszty. Chodzi o to, żeby zmotywować tych sędziów, którzy mieliby ochotę pozbyć się w taki sposób sprawy do tego, żeby rozpoznając sprawę przeprowadzili proces rzetelnie i porządnie, a przynajmniej nie popełniali przy tym rażących błędów. Przeciwnie model postępowania apelacyjnego, który dzisiaj mamy jest modelem, który coraz częściej powoduje branie odpowiedzialności i ciężaru prowadzenia postępowania przez sądy odwoławcze. Widać to zarówno w procesach cywilnych, jak i karnych. Takie mamy zmiany.

Jeszcze raz powiem, że uchylenie orzeczenia, o ile przepisy k.p.c. stosuje się prawidłowo, stanowi, tak naprawdę ostateczność. Jeżeli orzeczenie jest po prostu błędne lub wadliwe albo nie do końca właściwie przeprowadzono postępowanie dowodowe, w takim rozmiarze i w takim kierunku w jakim należałoby to zrobić, to wtedy bierze na siebie to sąd odwoławczy. Uchylenie orzeczenia powinno być ostatecznością i co więcej jest ono kontrolowane przez Sąd Najwyższy w drodze specjalnego środka zaskarżenia. Tych orzeczeń uchylonych jest coraz mniej. Jednak jak się już takie zdarzy, to uważamy, że powinno ono wrócić do tego samego sędziego, który już dobrze zna sprawę, a i tak jest związany wskazówkami sądu odwoławczego. Nie ma większego znaczenia czy te wskazówki wiążące dla sędziego zostały poczynione przy rozpoznaniu sprawy, którą prowadził ten sam sędzia, czy przy rozpoznaniu sprawy rozpoznawanej przez jego kolegę z tego samego pokoju. One są tak samo wiążące, choć sędzia może się z nimi fundamentalnie nie zgadzać. Taka jest jednak rola sądu odwoławczego, żeby wkraczał i wyrażał pogląd, który będzie obowiązywał w dalszym toku postępowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu zostało wyjaśnione. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7? (4) Kto jest przeciwny? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 8 zgłoszonej również przez KP Nowoczesna. Proszę panią marszałek o jej uzasadnienie.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Zanim przejdę do omówienia kolejnej poprawki odniosę się do wypowiedzi pana ministra. Na poprzednim posiedzeniu zgłosiłam wiele poprawek. Żadna z nich nie przeszła. Teraz próbujemy poddać pod głosowanie tylko kilka z nich, żeby zobaczyć, czy państwo chcą z nami w ogóle prowadzić merytoryczną dyskusję. To będzie miało oczywiście wpływ na końcowe głosowanie.

Przejdę teraz do omówienia poprawki 8. Proponujemy w niej skreślić art.458⁶. To jest dział, który dotyczy już postępowania w sprawach gospodarczych. Wiele osób i podmiotów zastanawia się w ogóle nad celowością wyodrębnienia tego postępowania. Jednak, jeżeli już go tworzymy i ma ono czemuś służyć to, dlaczego wprowadzamy, niejako bocznymi drzwiami, możliwość wyeliminowania generalnie tego trybu postępowania? Chodzi

o to, że w tym przepisie jest zapisane, że na wniosek strony, która nie jest przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną, sąd rozpoznaje sprawę z pominięciem przepisów niniejszego działu. Czyli sąd jest związany tym wnioskiem i nie może dokonać jego oceny. Złożenie takiego wniosku powoduje, że sprawa trafia do rozpoznania w zwykłym trybie.

Po drugie, najczęściej mamy do czynienia z drobnymi sprawami gospodarczymi. Tych dużych, obszernych spraw jest mniej w stosunku do spraw drobnych, gdzie występują strony wskazane w tym artykule. W gruncie rzeczy większość z tych drobnych spraw będzie trafiać do zwykłego postępowania, ponieważ stronie pozwanej nie będzie najczęściej zależało na tym, żeby przeprowadzić postępowanie w szybkim trybie. W ten właśnie sposób znajdzie ona sposób na jego przeciąganie. Jeżeli już wprowadzamy rozwiązania dotyczące postępowania gospodarczego, jako postępowania odrębnego, to konsekwentnie je stosujemy, jeżeli ma to przynosić efekty. Nie stosujemy więc furtki, dzięki której w wielu sprawach strona będzie mogła wyłączyć to postępowanie. Nawet jeżeli powód wniesie sprawę w trybie postępowania gospodarczego to wystarczy, że pozwany złoży wniosek i sąd będzie musiał prowadzić to postępowanie w zwykłym trybie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy są jakieś uwagi do tej poprawki. Przedstawiciel Biura Legislacyjnego chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o tę poprawkę to chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewne uchybienie formalne. Chodzi o brak konsekwencji w tekście projektu. W art., 458⁴ jest odesłanie na art. 458⁶, a więc po przyjęciu tej poprawki, czyli wykreślenie art. 458⁶ mielibyśmy puste odesłanie w art. 458⁴. Zwracamy uwagę, że poprawki zgłoszone w drugim czytaniu, tak jak poprawki przyjmowane na posiedzeniu podkomisji i komisji, powinny zawierać konsekwencje dla tekstu ustawy. W tym przypadku tak się nie stało. Jeżeli chodzi o samo rozwiązanie to jest ona merytoryczna i zapewne przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości się na jego temat wypowie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest panie ministrze stanowisko rządu na temat poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jesteśmy przeciwni przyjęciu tej poprawki, Możliwość wyłączenia zastosowania odrębnych przepisów w sprawach gospodarczych w stosunku do przedsiębiorców będących osobami fizycznymi wynika z obserwacji praktyki sądowej. Z reguły, z nielicznymi wyjątkami, są to stosunkowo niewielkie przedsiębiorstwa. Często są to samozatrudnieni i prowadzenie procesu z natury rzeczy obarczonego podwyższonymi wymaganiami formalnymi może przekraczać możliwości tej kategorii przedsiębiorców. Jednocześnie część z tych osób może nie być finansowo przygotowana na wynajęcie adwokata lub radcy prawnego, który w sposób fachowy przeprowadzi postępowanie. Proponowane przez nas rozwiązanie jest bardzo elastyczne i można z niego skorzystać lub zrezygnować. Z tego co pamiętam pani marszałek była w ogóle krytykiem odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych. Dlatego dziwi ta sytuacja, że stworzona dla pewnej, obiektywnie słabszej grupy podmiotów, możliwość odstąpienia od stosowania podwyższonych wymagań powinna zostać powitana z radością, a w tym przypadku rodzi sprzeciw.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Jak odsłucha się poprzednie posiedzenie to nie znajdzie się argumentów za tym, że ja jestem przeciwna postępowaniu w sprawach gospodarczych. Powiedziałam i powtórzyłam to dzisiaj, że jest wiele głosów, które opowiadają się przeciwko wyodrębnieniu oddzielnego postępowania gospodarczego. Jednak ani w tamtym protokole, ani w tym, nie będzie zapisane, że ja się temu przeciwstawiam.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

W takim razie cofam swoje słowa i przepraszam.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

Odnosząc się do kwestii formalnej, na którą zwrócił uwagę pan mecenas to pragnę wyjaśnić, że założyłam, iż będzie to poprawka legislacyjna. Uznałam, że jak zostanie skreślony ten artykuł to automatycznie, w wyniku poprawki legislacyjnej, zostanie usunięte z art. 458⁴ zawarte w nim odwołanie. To nie jest już poprawka merytoryczna, tylko powoduje eliminację z treści tego przepisu odwołania. Przyjęłam takie założenie uznając, że jest to jedynie kwestia legislacyjna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jak rozumiem będziemy głosować dalej idący wniosek dotyczący tej poprawki?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tutaj nie ma żadnego innego wniosku, poza tym, żeby skreślić art. 458⁶. Wskazywaliśmy na inną rzecz. Pani marszałek argumentuje, że przyjęła założenie, że tego rodzaju konsekwencje wynikające z przyjęcia poprawki mają być naniesione przez Biuro Legislacyjne. Chcemy jednak zwrócić uwagę, że jesteśmy na etapie drugiego czytania i poprawki zgłoszone na tym etapie są albo przyjmowane, albo odrzucane przez Wysoką Izbę w trzecim czytaniu, po wcześniejszym zaopiniowaniu przez komisję sejmową. Biuro Legislacyjne nie może w tym zakresie działać i nanosić konsekwencji wynikających z tekstu poprawki. O tym rozstrzyga art. 44 ust. 2 regulaminu Sejmu.

Wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak (PO-KO):

W tej sytuacji, że mogłaby powstać niespójność w przepisach, wycofuję poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Wobec tego przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 9. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski przedstawi tę poprawkę. Proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. W art. 1 w pkt 176 chodzi o skreślenie lit. c. Ten przepis przewiduje zmianę oznaczenia art. 485 § 2a k.p.c. na § 2¹ w celu dostosowania do konwencji przyjętej w k.p.c. Taką samą zmianę ma równocześnie wprowadzić procedowany obecnie w Sejmie rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych zawarty w druku nr 3475, który oprócz tego zmienia treść tego paragrafu. W tej sytuacji, dla uniknięcia kolizji norm zmieniających, celowe jest odstępianie od zmiany w mniejszym zakresie, zawartej w poprawianym projekcie, na rzecz zmiany szerszej dokonywanej w projekcie ustawy dotyczącej ograniczenia zatorów płatniczych. W tym celu należy w art. 1 pkt 176 nowelizacji k.p.c. skreślić lit. c, która miała wprowadzić tę zmianę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Popieramy poprawkę z przyczyn, które pan poseł wyjaśnił.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu zostało wyjaśnione. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 9? (7) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Poprawka uzyskała akceptację.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 10. Ta poprawka będzie również przedstawiona przez posła Bartłomieja Wróblewskiego.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Dotychczas proponowane brzmienie projektowanego art. 499 k.p.c. po wejściu w życie ustawy okazałoby się niezgodne z jej wewnętrzną systematyką. Dlatego poprawka, która likwiduje tę niezgodność jednocześnie nie wpływa na merytoryczną treść zmiany dokonanej przez projekt w tym przepisie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 10? (8) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Poprawka uzyskała akceptację.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 11. Ta poprawka będzie również przedstawiona przez posła Bartłomieja Wróblewskiego. Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Wprowadzane przez projekt odsetki od zwrotu kosztów procesu mające stanowić motywację dla stron do nieprzeciągania procesu z natury rzeczy powinny mieć zastosowanie tylko do postępowania sądowego. By zapobiec ukształtowaniu się odmiennej praktyki należy jednoznacznie wskazać, że nowa instytucja nie ma zastosowania do kosztów postępowania egzekucyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jest z naszej strony pełna zgoda na tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 11? (8) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Poprawka uzyskała akceptację.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 12. Ta poprawka będzie również przedstawiona przez posła Bartłomieja Wróblewskiego. Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Obecny stan prawny przewiduje ulgę w opłacie pozwu od powoda, który wnosi pozew spełniający przesłanki do rozpoznania w postępowaniu nakazowym. Uiszcza on mianowicie tylko $\frac{1}{4}$ zwykłej opłaty od pozwu. W dotychczasowym brzmieniu projekt utrzymuje tę ulgę, ale zmniejsza ją jednak do połowy opłaty. Ma to służyć zrównaniu pozycji stron. Jednak w toku prac Komisji wskazano na celowość utrzymania ulgi w obecnej, korzystniejszej dla powoda, wysokości. W wyniku uwzględnienia tego zastrzeżenia w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należy przenieść wzmiankę o takim pozwie do ust. 2 przewidującego pobranie czwartej części opłaty oraz odstąpić od uchylecia ust. 4 przewidującego pobranie $\frac{3}{4}$ części opłaty od zarzutów.

W konsekwencji projektowana zmiana art. 19 u.k.s.c. ulega ograniczeniu do ust. 2 i 3.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Popieramy poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 12? (8) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Poprawka uzyskała akceptację. Przechodzimy do rozpatrzenia ostatniej poprawki nr 15. Przedstawi ją poseł Bartłomiej Wróblewski. Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

W tej poprawce chodzi o to, żeby w art. 8 w pkt. 2 w art. 3b wyrazy „art. 761 § 1¹ pkt 4 i 5” zastąpić wyrazami „art. 761 § 1¹ pkt 3 i 6”. Krótko uzasadnię tę poprawkę. W dotychczasowym brzmieniu projektu ograniczony jest krąg podmiotów, u których komornik może poszukiwać informacji o aktualnym adresie miejsca zamieszkania adresata. W myśl projektowanego art. 3b ustawy o komornikach sądowych krąg ten obejmuje organy rentowe

i banki. W toku prac sejmowych wskazano, że ten krąg jest zbyt wąski. Należy uznać słuszność tego zastrzeżenia i uzupełnić go o dwie kategorie podmiotów, które mogą dysponować użyteczną informacją w tym zakresie, a jednocześnie są w stanie jej udzielić bez zbędnej zwłoki na zapytanie komornika. W tym celu należy zawarte w projektowanym art. 3b u.k.s. odwołanie do art. 761 § 1¹ poszerzyć o pkt 3 i 6. Da to komornikowi możliwość uzyskania informacji o miejscu zamieszkania adresata także od organów podatkowych i spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Popieramy poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 15? (8) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Poprawka uzyskała akceptację.

Pozostaje kwestia dokonania wyboru posłów sprawozdawców. W przypadku poprawek do pierwszego rozpatrywanego projektu tzn. Kodeks spółek handlowych proponuję, żeby pan poseł Grzegorz Lorek był sprawozdawcą. Rozumiem, że jest zgoda na tę propozycję.

Jeśli chodzi o drugi rozpatrywany projekt to jak rozumiem pan poseł Bartłomiej Wróblewski będzie kontynuował funkcję posła sprawozdawcy. Dziękuję.

Dziękuję państwu za udział w pracach Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.